

Sobel, To ja

[Intro]

Miałem sen
I dalej mi nie przeszło
Miałem sen
Do tej pory to miała być tylko przeszłość

[Refren]

Złap garstkę złości
I śmiechu
Złap garstkę bólu i strat
Tak, To ja, eh
To ja
Jak w pustej dłoni pył
Wszystko się sypie
A ja czuję twój wstyd
Miałeś tu być
Miałeś tu być

[Zwrotka 1]

Spójrz jakoś se radze na razie
Taki pan powiedział mi
Że to mija z czasem
Szymek, ...
Puść, nie warto
Nie tym razem
Za to ile można powtarzać sobie to samo
Mam dość ich spojrzeń
Wiem, pewnie kiedyś to pojmę
Ale ostatnio
Jakoś w myślach tonę eh ej
Ale obydwójce wiemy: w każdym gównie się odnajdę
Już tyle razy poznawałem prawdę

[Refren]

Złap garstkę złości
I śmiechu
Złap garstkę bólu i strat
Tak, To ja, eh
To ja
Jak w pustej dłoni pył
Wszystko się sypie
A ja czuję twój wstyd
Miałeś tu być
Miałeś tu być

[Zwrotka 2]

Miałem sen
I ciężko mi odetchnąć
Miałem sen
Szczерze, chyba znowu coś we mnie pękło, pękło
Może powiesz jak to łączyć
Z presją jak mam nie zerkać w przeszłość, ej
ta pułapka tworzy jedność
czy to na pewno zrozumiało
ej, to w motylach tkwi sedno
czy na pewno zrozumiałeś?

[Refren]

Złap garstkę złości
I śmiechu
Złap garstkę bólu i strat
Tak, To ja, eh
To ja
Jak w pustej dłoni pył

Wszystko się sypie
A ja czuję twój wstyd
Miałeś tu być
Miałeś tu być